


Nie Bądź Niewiernym, ale Wiernym (Jan 20:19-29)

“A wiara jest gruntem tych rzeczy, których się spodziewamy i dowodem rzeczy niewidzialnych.” Hbr. 11:1

Wszystkie grzechy będą odpuszczone

Wyjaśnijmy to bardzo jasno: grzech jest bardzo poważną obrazą Boga. To zbrodnia przeciwko Stwórcy. Jest to otwarty bunt przeciw Wszechmocnemu Bogu, który ustanawia prawa rządzące jego stworzeniem. Ale jaki jest największy grzech ze wszystkich?

Zobaczmy niektóre z przykazań Boga.

„Nie będziesz miał bogów innych przede mną.” Ludzie tworzą  sobie bałwany z pieniędzy, seksu, sławy, zdrowia, hazardu. Wszystko może stać się idolem. Stawianie czegoś ponad żywym Bogiem jest grzechem. Ale może być przebaczony, jeśli żałujemy i prosimy o wybaczenie.

Morderstwo musi znajdować się gdzieś wysoko na górze listy, prawda? Przykazanie jest bardzo jasne „Nie będziesz zabijał”. Wiemy, że zabicie kogoś jest bardzo złe. Jednak mówię wam, że to nie jest największy grzech.

Co z cudzołóstwem? „Nie będziesz cudzołożył.” Ludzie wyrządzają tyle zła. Niemoralność seksualna jest prawie częścią kultury naszej upadłej rasy. Ale cudzołóstwo nie jest największym ze wszystkich grzechów.

Wielkim przesłaniem ewangelii Jezusa Chrystusa jest to, że ludziom mogą być odpuszczone wszystkie grzechy.

„Zaprawdę powiadam wam, że wszystkie grzechy synom ludzkim będą odpuszczone, i bluźnierstwa, któremi bykolwiek bluźnili;”.
Mk. 3:28

Niezależnie od tego, czy jesteś mordercą, cudzołożnikiem, pijakiem, rozpustnikiem, hazardzistą czy bluźniercą, możesz być pewien ewangelii Jezusa Chrystusa: łaska Boża rozciąga się na najgorszych przestępców.

Niewiara jako grzech

Jest jednak jeden grzech, który potępi ludzi w dniu sądu. Jest to odrzucenie ewangelii. Jest to niewiara w Syna Bożego, Jezusa Chrystusa i w to, co uczynił na krzyżu.

„Ale kto bluźni przeciwko Duchowi Świętemu, nie ma odpuszczenia na wieki, ale winien jest sądu wiecznego.” Mk. 3:29

Odrzucenie świadectwa Ducha Świętego o Synu Bożym oznacza nazwać Boga kłamcą.

Niewiara jest także podstawową przyczyną każdego innego grzechu, jaki popełnia człowiek. Gdybyście byli świadomi obecności Boga w całym swoim życiu, nie powiedzielibyście wielu rzeczy, które mówicie. Nie zrobilibyście wielu rzeczy, które nawykliście byli robić. Obecność Boga wymaga od nas czci i bojaźni. Jeśli znamy Boga, wiemy, że ponosimy odpowiedzialność za nasze czyny. Wtedy zachowujemy się inaczej.

Niewiara jest zatem największym grzechem ze wszystkich. Jest to odrzucenie Pana Jezusa i Jego ofiary. To największa obraza Boga.

Drzwi są zamknięte

Dzisiaj w Piśmie Świętym czytamy, jak Pan Jezus ukazał się uczniom. Jest wieczór, pierwszy dzień tygodnia. Uczniowie gromadzą się razem w niedzielę wieczorem. Drzwi są zamknięte. Czemu służy to zgromadzenie? Co oni robią? Nie wiemy, ale jest bardzo prawdopodobne, że modlą się, śpiewają psalmy i łamią chleb.

Wydarzenia ostatnich dni muszą mocno ciążyć na ich sercach. Ich Nauczyciel i Mistrz został skazany na śmierć i ukrzyżowany. Widzieli Go martwego i pochowanego. Potem zobaczyli pusty grób. Nie było ciała. Usłyszeli świadectwo Marii Magdaleny, która powiedziała im, że widziała Pana, a nawet z Nim rozmawiała. Na pewno jest wiele do przemyślenia...

Gromadzą się tam w obawie przed Żydami. Muszą się martwić nienawiścią, którą pałały tłumy. Boją się, że skupią się teraz na Jego uczniach. Obawiają się o swoje życie i słusznie. Tak jak Chrystus został odrzucony przez świat, my również. Chrześcijanie byli, są i będą nienawidzeni i prześladowani.

Przez zamknięte drzwi, pośród tego modlącego się zgromadzenia, pojawia się Pan Jezus. To nie jest ani duch, ani zjawa, lecz Jezus Chrystus w ciele. Pozdrawia ich, mówiąc: „Pokój wam!”.

Pokazuje im swoje ręce i bok. Chce, żeby nie tylko uwierzyli. Chce, żeby **WIEDZIELI**, że żyje. Pojawia się im w swoim zmartwychwstałym ciele. To nowe, uwielbione ciało, choć w pełni fizyczne, nie zna ograniczeń materii, którym jesteśmy poddani my sami. Pomimo zamkniętych drzwi, Pan pojawia się pośród nich.

„A to rzekłszy pokazał im ręce i bok swój; a uradowali się uczniowie, ujrawszy Pana.” w. 20

Kiedy widzą Jego rany, rozpoznają Go. Cieszą się, wiedząc, że to Jezus. Widzimy, że Pan przynosi im trzy rzeczy:

Przynosi im *pokój*. Przynosi im *wiarę*. Przynosi im *radość*.

Jezus mówi im jeszcze raz: „Pokój wam!”. Zapewnia ich o tym pokoju, zanim wyznaczy im misję. „Jako mię posłał Ojciec, tak i ja was posyłam.”

Uczniowie mają iść i głosić Królestwo Boże. Mają kontynuować misję Jezusa tutaj na ziemi. Mają szukać tego, co zginęło, wzywając ludzi ze wszystkich narodów do pokuty.

Pan wie, że jesteśmy słabi i nie możemy zacząć sami tego, co nam przykazał. Gdyby to ogromne zadanie pozostawiono wyłącznie uczniom, misja z pewnością by się nie powiodła. Dlatego Pan Jezus daje im wielkiego towarzysza. Mówi do nich: „Weźmijcie Ducha Świętego.”

To największy dar ze wszystkich. Duch Święty jest trzecią osobą Trójcy. Sprawia, że nasze świadectwo jest możliwe, ponieważ świadczy o prawdzie. Bez Niego nie możemy wykonać żadnej dobrej pracy. Misją jest niesienie przesłania ewangelii na wszystkie krańce świata.

„I rzekł im: Takci napisano, i tak musiał Chrystus cierpieć, i trzeciego dnia zmartwychwstać; I aby była kazana w imieniu jego **pokuta i odpuszczenie grzechów** między wszystkimi narody, począwszy od Jeruzalemu. A wy jesteście świadkami tego.” Łk 24:46–48

Widzimy, że zarówno pokuta, jak i odpuszczenie grzechów są ze sobą ściśle powiązane. Nie może być odpuszczenia grzechów bez prawdziwego zwrócenia się do Chrystusa przez wiarę. Czytamy dziś w ewangelii Jana:

„Którymkolwiek grzechy odpuścicie, są im odpuszczone, a którymkolwiek zatrzymacie, są zatrzymane.” w. 23


Wiemy, że człowiek nie może odpuścić żadnych grzechów. Te słowa są powtórzeniem przesłania ewangelii dla uczniów. Dzielenie się ewangelią jest celem Pana Jezusa, który posyła swoich uczniów. „Jako mię posłał Ojciec, tak i ja was posyłam.”

Kładzie nacisk na znaczenie ewangelii. Głosi odpuszczenie grzechów wszystkim, którzy żałują za swoją niewiarę. Czy to nie jest cudowne?

Chrystus umarł za grzechy świata, aby zbawić swój lud. Teraz pojawia się w Swym zmartwychwstałym ciele jako potwierdzenie, że Jego ofiara została przyjęta przez Ojca. Mocą Ducha

Świętego przynosi swoim uczniom wiarę i nadzieję i kieruje ich w stronę krzyża, gdzie znajdują największą miłość, jakiej może doświadczyć człowiek. Miłość Boga.

Niewiara Tomasza

Tomasz nie był obecny w zborze, gdy Jezus po raz pierwszy  ukazał się uczniom. Nie widział, aby Jezus zmartwychwstał. Pozostali uczniowie podejmują swoje pierwsze zadanie: złożyć świadectwo Tomaszowi. Mówią mu: „Widzieliśmy Pana”.

Jakie to niesamowite świadectwo. Widzieliśmy Pana Jezusa. Był tutaj, pośród nas. Widzieliśmy Jego rany i rozmawialiśmy z Nim. On żyje!

Tomasz odpowiada im: „Jeżeli nie ujrzę w ręku jego znaków gwoździ, a nie włożę palca mego w znaki gwoździ, a nie włożę ręki mojej w bok jego, nie uwierzę.”

Kiedy jesteśmy świadkami Jezusa Chrystusa dla innych i przynosimy im przesłanie ewangelii, usłyszymy wszelkiego rodzaju wymówki. Jeśli Bóg istnieje, mówią... Jeśli Jezus był Bogiem, pytają... Ile wymówek ludzie mogą znaleźć dla swojej niewiary.

Ale Biblia jest jasna: w całym stworzeniu jest wystarczająco dużo dowodów na istnienie Boga. Nie ma wątpliwości, że wszechświat, w którym żyjemy został zaprojektowany. Samo życie ze wszystkimi jego formami i tajemnicami nie pojawiło się znikąd. Ciało ludzkie jest wspaniale przemyślane. Pytanie brzmi, ile dowodów przekonałoby niewierzącego?

Znak gwoździ

Tomasz mówi: „Jeżeli nie ujrzę w ręku jego znaków gwoździ”. Pokaż ten werset następnym razem, gdy Świadkowie Jehowy zapukają do twoich drzwi! Twierdzą oni, że Jezus nie umarł na krzyżu, ale na jednym pału. Jest to niewiara w zbawczą moc krzyża. Co mówi nam o śmierci Pana Jezusa Pismo Święte? Tomasz

widział własnymi oczami śmierć Pańską. Widział Jezusa Chrystusa na krzyżu. Obie ręce miał przebite gwoździami! Nie jeden gwóźdź, ale gwoździe.

Pan Jezus przychodzi ponownie

Teraz czytamy o innej sytuacji – bardzo podobnym scenariuszu do pierwszej. To jest po ośmiu dniach. Uczniowie są zgromadzeni, drzwi są zamknięte. Ponownie możemy założyć, że Apostołowie się modlą. Tym razem Tomasz jest z nimi.

☒ Po raz kolejny pojawia się im Pan Jezus, stając pośrodku! Pozdrawia ich tak samo jak poprzednio: „Pokój wam!”. Po raz trzeci w tym fragmencie czytamy Pana witającego ich tymi słowami.

Jezus Chrystus jest gotów udzielić pokoju swoim uczniom w każdej chwili, kiedy przyjdzie. Jest gotów dać dzisiaj ten pokój tobie. Oto obietnica, którą przeczytaliśmy kilka rozdziałów wcześniej:

„Pokój zostawuję wam, pokój on mój daję wam; nie jako daje świat, ja wam daję; niechże się nie trwoży serce wasze, ani się lęka.” J. 14:27

Tego rodzaju pokoju możemy doświadczyć tylko w obecności Pana. To niebiański pokój, który wstrzymuje wszystkie obawy tego świata. Spójrz, jak różna może być twoja reakcja na zarazę, wirusa, ucisk, cierpienie, kiedy masz w sobie spokój Pana. Chrześcijanie wiedzą, że Pan jest tuż obok nich!

W pojawieniu się Pana pośród Apostołów widzimy, jak wypełniają się słowa: „W pośród zgromadzenia chwalić cię będę.” Ps. 22:22

Nawrócenie Tomasza

Celem pojawienia się Pana jest ponowne przyniesienie pokoju, wiary i radości. Ale tym razem Pan Jezus przychodzi również, by zająć się niewiarą Tomasza. Jezus Chrystus nie pozostawia w

tyle żadnego ze swoich braci. Wiara może przyjść do nich w różnym czasie, ale jak się dowiedzieliśmy podczas Wielkanocy, wszyscy będą chwalić i wielbić Pana. „Którzy się boicie Pana, chwalcie go; wszystko potomstwo Jakóbowe wysławiajcie go, a niech się go boi wszystko nasienie Izraelskie.” Ps. 22:23

Jezus mówi do Tomasza: „Włóż sam palec twój, a oglądaj ręce moje i ściągnij rękę twoją, i włóż ją w bok mój, a nie bądź niewiernym, ale wiernym.” w. 27

☒ Pan nie był obecny, gdy Tomasz wyraził swoje wątpliwości i przedstawił warunki, które skłoniłyby go do uwierzenia. Nasza niewiara nie zmienia jednak faktu, że Bóg jest obecny wszędzie. „Gdyż i ciemności nic nie zakryją przed tobą; owszem tobie noc jako dzień świeci; ciemności są jako światłość.” Ps. 139:12

Oto oglądaj ręce Pańskie przez wiarę. Ściągnij rękę. To zachęta dla wszystkich wierzących. Pan Jezus chce, abyśmy wszyscy doświadczyli Go głęboko. Włóż ją w bok mój. On chce, abyśmy rośli w jego wiedzę i poznanie. On chce, abyśmy mieli nowe życie, którego możemy doświadczyć dzięki Jego zmartwychwstaniu.

Na koniec wydaje polecenie: “Nie bądź niewiernym, ale wiernym.” Wierzcie! Jedynym sposobem, by doświadczyć pokoju, który On przynosi, prawdziwej zbawczej ufności, radości Jego obecności jest wiara.

Bóg chce nam pomóc z naszą niewiarą. „Wierzę, Panie! ty ratuj niedowiarstwa mego.” Mk. 9:24. Prosta modlitwa może być najlepszym lekarstwem na nasze niedowiarstwo!

Nasiona gorczycy

Wiara jest cudownym ogniwem łączącym nas z królestwem ☒ niebieskim. Pan porównuje zarówno królestwo niebieskie, jak i naszą wiarę do ziarenka gorczycy. Pamiętamy przypowieść o ziarnku gorczycy:

„Insze podobieństwo przełożył im, mówiąc: **Podobne jest królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu**, które wziąwszy człowiek, wsiadł na roli swojej. Które najmniejszeć jest ze wszystkich nasion; ale kiedy urośnie, największe jest ze wszystkich jarzyn, i staje się drzewem, tak iż ptaki niebieskie przylatując, gniazda sobie czynią na gałązkach jego.” Mt. 13:31–32

„Tedy przystąpiwszy uczniowie do Jezusa osobno, rzekli mu: Czemużeśmy go my wygnąć nie mogli? Lecz Jezus rzekł do nich: Dla niedowiarstwa waszego; zaprawdę bowiem powiadam wam: **Jeźlibyście, mając wiarę jako ziarno gorczyczne**, rzekli tej górze: Przenieś się stąd na ono miejsce, tedy się przeniesie, a nic niemożliwego wam nie będzie.” Mt. 17:19-20

Wiarą docieramy do Królestwa Bożego, podchodzimy do Bożego tronu miłosierdzia. Wiara jest potężną siłą, która pozwala nam być połączonymi z Bogiem i Jego mądrością! Tylko dzięki wierze możemy doświadczyć nadziei zmartwychwstania. Tylko przez wiarę możemy naprawdę żałować i zostać uzdrowionymi z naszych grzechów. Tylko wiarą możemy napełnić się cudowną miłością, którą Jezus Chrystus okazał nam, oddając za nas swoje życie. Wiara jest potężna!

Świadection Tomasza

Słowa, które Jezus mówi i widząc Go w tej chwili, sprawiają, że Tomasz wierzy. Bezpośrednią odpowiedzią jest jego obwieszczenie o tym, kim jest Jezus. Mówi: „Mój Panie i mój Boże”.

Tomasz natychmiast poddaje się Panu. Rozpoznaje Pana Jezusa, jako tego kim naprawdę jest. On jest Panem i Bogiem. Jego świadection jest prawdziwym znakiem nawrócenia.

Po raz kolejny jest to wiersz, który należy pokazać Świadkom Jehowy! Wasze nawrócenie nie jest realne, jeśli nie widzicie Boga w Jezusie, tak jak to zobaczył Tomasz i wyznał. Ale musi

to nam objawić Ojciec, a nie ciało i krew.

Rola kościoła

Rozważmy teraz rolę Kościoła na tym świecie, wykorzystując Pismo Święte jako fundament. Czytamy wcześniej: „Jako mię posłał Ojciec, tak i ja was posyłam.”.

Co trzymało Apostołów razem od śmierci Jezusa? Nie mieli już swojego Nauczyciela i Mistrza. To moc Boża trzymała ich razem.

Tomasz nie uwierzył w ich świadectwo. Czy apostołowie zawiedli? Nie! Osiem dni później, kiedy się zbierają, Tomasz jest z nimi! Gdyby nie świadczyli przed Tomaszem, być może nie byłoby go tam, gdy Pan przyszedł do nich po raz drugi.

Nawrócenie jest dziełem Boga, ale my jesteśmy Jego narzędziami powołanymi do dawania świadectwa Jezusowi Chrystusowi. Mamy głosić Jego ewangelię. Ale tylko cudowna moc Boga może stopić ludzkie serce, doprowadzić je do pokuty i wiary.

„Toć jest sprawa Boża, abyście wierzyli w tego, którego on posłał.” J 6:29

Czym jest wiara?

Sięgnijmy po autorytet Biblii, aby na to odpowiedzieć. W Księdze Hebrajczyków czytamy:

„A wiara jest gruntem tych rzeczy, których się spodziewamy i dowodem rzeczy niewidzialnych. Albowiem przez nią świadectwa doszli przodkowie. Wiarą rozumiemy, iż świat jest sprawiony słowem Bożem, tak iż rzeczy, które widzimy, nie stały się z rzeczy widzialnych, ale z niczego.”. Hbr. 11:1-3

Cały rozdział pokazuje nam, jak wiara działa w życiu wierzących. Ale dzisiaj skupmy się na definicji: „wiara jest gruntem tych rzeczy, których się spodziewamy i dowodem rzeczy niewidzialnych.”

1. **wiara jest gruntem tych rzeczy, których się spodziewamy.**

Z samej definicji grunt jest szczególnym rodzajem materii o jednolitych właściwościach. Opiera się na otrzymanych świadectwach o których wiemy, że są prawdziwe. Wierzymy w ewangelię. Żyjemy inaczej. Mamy cel życia. Cieszymy się na nasze odejście z tego świata. Wiara jest czymś realnym. Ma właściwości tak, jak materia ma właściwości. Jest empiryczna. Poznałem tego, w którego wierzę.

1. **wiara jest dowodem na rzeczy, których nie widać.** Czy

potrzebujesz dowodu na istnienie Boga? Jest nim wiara. Jest to dowód tego, czego nie widać. Och, wielkie tajemnice wiary. Jak inaczej można doświadczyć tej cudownej miłości Chrystusa inaczej niż przez wiarę.

„Którego nie widziawszy, miłujecie, którego teraz nie widząc, wszakże weń wierząc, weselicie się radością niewymowną i chwalebnią, Odnosząc koniec wiary waszej: zbawienie dusz.”

1 P. 1:8-9

Wiara jest dziełem Boga, jest dowodem Jego pracy w nas. Bez względu na to, jakie inne dowody zostaną przedstawione, nie uwierzymy, dopóki Duch Święty nie obdarzy nas wiarą.

Błogosławieństwa wiary

Tomasz nie uwierzył w świadectwo Apostołów. „Ześ mię ujrzał, Tomaszu, uwierzyłeś; błogosławieni którzy nie widzieli, a uwierzyli.” J. 20:29

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa daje nam nadzieję. Wiemy, że Bóg „odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa od umarłych”. 1 P. 1:3

Paweł pisze o wierze, nadziei i miłości. To są owoce Ducha. Żadne z nich nie jest możliwe bez Ducha Świętego, którym tylko Jezus Chrystus może na nas tchnąć. Ani nadzieja, ani miłość nie są możliwe bez wiary.

Jeśli mamy otrzymać wszystkie błogosławieństwa wiary, nasza wiara nie może opierać się na dowodach. To jedyny sposób, w jaki możemy dojść do wiedzy o miłości. Bóg jest miłością.

Dlatego wzywam was. Pokutujcie za swoją niewiarę! Ufaj Jezusowi Chrystusowi, który umarł za twoje grzechy. Zmartwychwstał trzeciego dnia i żyje. **Nie bądź niewiernym, ale wiernym!**